

Bibl. im. Zielińskiach

G682

Tow.Nauk. Plockiego



G. 682

1302/52

ALEXY BACHULSKI

ZAŁOŻENIE KLASZTORU KANONIKÓW
REGULARNYCH W CZERWIŃSKU¹⁾

Wyświetlenie roli, jaką w wiekach średnich odegrały zakony, jest oddawna na zachodzie przedmiotem licznych studjów monograficznych i syntetycznych²⁾. Na znaczenie badań nad przeszłością klasztorów polskich oraz na ich rolę w średniowieczu zwracał uwagę historyków już A. I. Semkowicz, omawiając³⁾ rozprawę Ulanowskiego *O założeniu i uposażeniu klasztoru Benedyktynów w Staniątkach*⁴⁾.

W roku 1910 St. Zachorowski przy omawianiu rozprawy R. Plenkiewicza *O Opactwie Cysterskiem w Wąchocku*⁵⁾ stwierdza w polskiej historjografii brak pracy o klasztorach. „W stosunku do znaczenia klasztorów w dziejach kościoła jak i w historii osadnictwa za mało istnieje w naszej literaturze naukowej prac, któreby szczegółowo analizowały dzieje i rolę gospodarczą poszczególnych instytutów klasztornych⁶⁾).

Z polskich klasztorów przedewszystkiem małopolskie posiadają szereg opracowań monograficznych. Mogiła⁷⁾, Staniątki⁸⁾, Wą-

1) Praca niniejsza z pewnemi zmianami była wykonana w r. 1922/23 w seminarjum historycznym U. W. pod kierunkiem prof. M. Handelsmana i stanowi część opracowywanej przez autora monografii o Czerwińsku.

2) Wyczerpująco podaje odnośną literaturę M. Heimbucher *Die Orden und Kongregationen der katholischen Kirche*. Paderborn, 1907, I—III.

3) *Kw. h.* 1893, s. 95.

4) *Kw. h.* 1910, s. 283—9.

5) *Prz. h.* 1908, t. VI, s. 13—32.

6) *l. c.* s. 283.

7) Praca zbiorowa. Kraków 1867.

8) Ulanowski B. *O założeniu i uposażeniu klasztoru Benedyktynów w Staniątkach*. RAU. t. 28.

chock ¹⁾, Szczyrzyc ²⁾, Busk ³⁾, Zagość ⁴⁾, za nimi idą klasztory śląskie opracowywane głównie przez historyków niemieckich. (Görlicha Schultego i inn.), z wyjątkiem Górk o Lubiążu⁵⁾, oraz Grodeckiego o Trzebnicy ⁶⁾.

Największy na Mazowszu klasztor kanoników regularnych w Czerwińsku, których kościół romański do dziś imponuje swoją okazałością, nie ma dotychczas naukowej monografji. Wiek XIX pozostawił nam w spuściźnie poza rozprawą Łuszkiewicza⁷⁾, poświęconą architekturze klasztoru Czerwińskiego, kilka artykułów, dziś już przestarzałych zarówno ze względu na metodę opracowania, jak i wskutek publikacji nowych źródeł. Są nimi: 1-o Gawareckiego W. H. *Opis Czerwińska* ⁸⁾, oraz *Wiadomości o starożytnym klasztorze kanoników regularnych laterańskich w mieście Czerwińsku, niegdyś istniejącym* ⁹⁾. 2-o Osieckiego ks. J. *Czerwińsk wraz z opactwem księży kanoników regularnych laterańskich* ¹⁰⁾, 3-o nieznanego autora *Posiadłości klasztoru Czerwińskiego* ¹¹⁾, 4-o Chlebowskiego Br. artykuł *Czerwińsk w Słowniku Geograficznym* ¹²⁾.

Przystępując zatem do opracowania dziejów opactwa kanoników regularnych w Czerwińsku pragnę choć w części wypełnić lukę jaką w historii średniowiecznej Mazowsza stanowi brak monografji o tym klasztorze.

W pracy niniejszej zamierzam ustalić: 1-o datę fundacji, 2-o osoby fundatorów, 3-o charakter fundacji, 4-o pierwotne uposażenie.

I.

Czerwińsk występuje w źródłach po raz pierwszy w *Spominkach Płockich*: „Item anno 1055 Alexander, episcopus plocensis, tempore ducis Boleslai fundavit ecclesiam in Cyrwyensko ad honorem beate

¹⁾ Plenkiwicz R. 1 c.

²⁾ Zakrzewski S t. *Najdawniejsze dzieje klasztoru Cystersów w Szczyrzycu* RAU. t. 41.

³⁾ Grodecki R. *Dzieje klasztoru Premonstratenskiego w Busku w wiekach średnich*. RAU. t. 57.

⁴⁾ Tymieniecki K a z. *Majątność książęca w Zagościu*. RAU. t. 55.

⁵⁾ *Studja nad dziejami Śląska*, Lwów 1911.

⁶⁾ *Kw. h.*, 1912, str. 433—475. 1913. str. 1—66: *Książęca włość trzebnicka*.

⁷⁾ *Kościół klasztorny w Czerwińsku nad Wisłą*. Spr. K. H. Szt. w P. t. IV. Kraków 1891

⁸⁾ *Opis topograficzno historyczny ziemi wyszogrodzkiej*. Warszawa, 1823.

⁹⁾ *Pam. rel. moralny*, t. X. Warszawa. 1846.

¹⁰⁾ *Wiek*. Warszawa. 1875, nr. 46, 47.

¹¹⁾ *Warta*. Poznań 1888. NN. 703—708.

¹²⁾ t. 1 s. 863—9. Warszawa 1880.

Marie virginis“¹⁾), zapiska ta, pochodząca ze źródła powstałego w w. XIV lub XV²⁾) ma wartość tradycji, wiążącej powstanie kościoła Czerwińskiego pod wezwaniem Matki Boskiej (to jest opactwa kanoników regularnych) z osobą biskupa płockiego Aleksandra. Rzekomy rok fundacji w tego rodzaju źródle nie posiada istotnej wartości.

„Viliam Cyrvenzh“ znajdujemy w dokumencie, rzekomo z r. 1065 dla Mogilna³⁾). Dokument ten posiada chyba najbogatszą literaturę ze wszystkich polskich dokumentów średniowiecznych⁴⁾). Zajął się nim również dr. Stanisław Arnold w pracy p. t. *Dokument mogilneński r. 1065*. Nie wchodząc w szczegóły polemiki, zaznaczam, że dokument pośrednio ze względu na odbiorcę dotyczy Czerwińska, mianowicie jego stosunku do Mogilna.

Najwcześniejszym dokumentem wystawionym dla klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku jest bulla papieża Hadrjana IV z d. 18 kwietnia 1115⁵⁾). Zewnętrzny jej opis podał wydawca Kodeksu Mazowieckiego⁶⁾); autentyczność jej nie wzbudza żadnych podejrzeń. Bullą tą stwierdza Hadrjan IV, że na skutek słusznych żądań przeora Gwidona i jego braci „regularem vitam professis (orum)“ przyjął kościół Czerwiński M. B. pod protekcję św. Piotra, postanawiając, aby majątki, jakiegokolwiek kościół otrzyma, były nienaruszone; następnie bulla wylicza stan posiadania klasztoru, jego dochody i posiadłości. Formułę penalną poprzedza formuła: „salua sedis apostolice auctoritate et Mazowiensis episcopi canonica iustitia“. Uposażenie klasztoru objęte bullą niewątpliwie zostało zredagowane na podstawie zapiski pochodzącej z kraju w „postulatio“ kanoników, zapewne w formie ogólnej, mówiąc słowami dzisiejszemi „ramowej“, przyczem w kancelarii papieskiej wiele nazw pod piórem obcego pisarza uległo zmniejszeniu. Dla odtworzenia stanu posiadania z okresu przed rokiem 1115, w którym doszła do skutku fundacja czerwińska nie można ograniczać się do samej bulli, ale trzeba sięgnąć do źródeł późniejszych i metodą wstecznego wnioszkowania uzupełnić luki bulli oraz ustalić miejscowości, których nazwy zostały w niej przekreścone. Bulla Hadrjana IV, jak to już zaznaczyłem powyżej, ma co do uposażenia charakter „ramowy“, potwierdza to choćby po-

¹⁾ *M. P. H.* III s. 119.

²⁾ Literaturę odnośną podaje *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis*. ed. J. K. Kochanowski (cyt. *Kod. Maz.*), Nr. 20.

³⁾ l. c. N. 22.

⁴⁾ wymienia ją oraz przedstawia polemikę wyd. *Kod. Maz.* s. 16—20.

l. c. N. 78.

⁵⁾ l. c. s. 76 i nast.

równanie z najbliższym jej dokumentem Kędzierzawego i Henryka z r. 1161. Poniżej zestawiam dokumenty, które pragnę wyzyskać jako materiał źródłowy do rozwiązania podstawowych zagadnień, dotyczących klasztoru czerwińskiego.

A więc:

1-o. dokument Bolesława Kędzierzawego i Henryka z dnia 21 maja 1161 w Łęczycy¹⁾, stwierdzający nadanie pewnych dóbr kościołowi P. Marji w Czerwińsku. Dokument ten doszedł nas jedynie w transumptach późniejszych, poczynając od wieku XV²⁾, Co się tyczy jego autentyczności nie była ona dotychczas kwestjonowana, wzbudzały jedynie wątpliwości rzekomo znajdujące się przy oryginalnej pieczęci.

Gdybyśmy nawet przypuścili nieautentyczność pieczęci dokumentu z r. 1161, nie pociąga to za sobą *ipso facto* zakwestjonowania wiarygodności samego dokumentu, bowiem jeszcze w pierwszych dziesięcioleciach XIII w. na Zachodzie spotyka się uwierzytelnienie dokumentu za pośrednictwem samej tylko formuły penalnej (klątwy)³⁾. Rozpowszechnione już w XIII w. uwierzytelnianie dokumentów przez pieczęć mogło skłonić czerwińskich kanoników regularnych do zaopatrzenia w pieczęć późniejszego dokumentu wiarygodnego dla nadania mu tylko wiążącej siły dowodowej. Dokument ten o charakterze poświadczeniowym, jak większość polskich dokumentów z tego okresu⁴⁾, utrwała na piśmie akcję prawną dopełnioną niewątpliwie wcześniej, zapewne w chwili samej fundacji, nawet niektóre znajdujące się w nim miejscowości, spotykamy w bulli protekcyjnej⁵⁾ jak np. „Zaskowi” (w bulli Zaxichov), Pawlin. Konsekracja kościoła w Łęczycy była jedynie sposobnością zaopatrzenia dokumentu w sankcję kościelną przez dostojników kościoła, w których ręku spoczywała ta potężna broń wieków średnich, wobec książąt, dobrodziejów klasztoru, oraz przedstawicieli możnowładztwa świeckiego.

2-o. Dane jakoby z czasów Bolesława Krzywoustego podaje nam I dokument Konrada z r. 1222 wystawiony w Trojanowie⁶⁾. Dokumentami temi stwierdza Konrad, że dziad jego (avus meus) Bolesław i ojciec Kazimierz nadali kościołowi Czerwińskiemu przywilej sądownia przypisańców przez opata, z wyjątkiem kary pięćdziesięciu (ca-

¹⁾ 1. c. nr. 87.

²⁾ 1. c. str. 83 i nast.

³⁾ E r b e n, S c h m i t z - K a i l e n b e r g i R e d l i c h. *Urkundenlehre* III cz. str. 102.

⁴⁾ S t. K ę t r z y ń s k i. *Studja z zakresu dyplomatyki polskiej*. Spr. A. U. 1920 r. V. 4.

⁵⁾ *Kod. Maz.* N. 78.

⁶⁾ 1. c. N. 211. II egzempl. tego dokumentu w szerszej redakcji N 212.

usa L), poza tem prawo sądenia bez różnicy stanowiska społecznego — ludzi, zamieszkałych w Łomnie. Tamże „Św. Marja“ (wezwanie kościoła klasztornego w Czerwińsku) posiada oddawna (ab antiquo) prawo sądu „ferri et aque, pariter et duellum“. Dokument podający uprawnienia klasztoru czerwińskiego jest niewątpliwie autentyczny¹⁾, zachodzi jednak kwestja, czy przekaz o czasach XII stulecia jest wiarogodny; wiąże się ona ściśle ze sprawą immunitetu sądowego. O istnieniu immunitetu za panowania Krzywoustego niema śladów w źródłach, coprawda dochowało się ich bardzo niewiele. Ze śmiercią Bolesława Krzywoustego pojawiają się przywileje immunitetowe²⁾ o charakterze ekonomiczno skarbowym jednak przez cały wiek XII nie spotykamy w Polsce immunitetu sądowego³⁾. „Dopiero dzięki akcji Kietlicza wszystkie biskupstwa polskie otrzymały po raz pierwszy sądownictwo patrymonjalne nad ludnością swych dóbr i to w części nawet nad ludnością wolną“⁴⁾. Nastąpiło to w latach między 1211 a 1215⁵⁾. Wobec takich przesłanek jest nie do przyjęcia, aby klasztor czerwiński, który uzyskał już w r. 1155 bullę protekcyjną, obejmującą stan jego posiadania, nie postarał się o zadokumentowanie wyjątkowych w stosunkach polskich uprawnień. Na podstawie tych przesłanek musimy odrzucić autentyczność przekazu, stwierdzającego istnienie immunitetu sądowego za czasów Bolesława Krzywoustego w dokumencie trojanowskim z r. 1222, mimo to pozostałe dane w nim zawarte zachowują znaczenie dla ustalenia osób fundatorów, a zwłaszcza mogą być użyte dla postawienia hipotezy co do współdziałania w fundacji Bolesława Krzywoustego.

3-o. Dokumentem wyjaśniającym pierwsze dwa dokumenty czerwińskie jest dokument legata Opizona z dnia 10 lutego 1254 r.⁶⁾. Zachował się on w odpisie zatwierdzenia przez biskupa płockiego Stanisława (z dnia 16 maja 1435 r. w Czerwińsku) pomieszczonym w kopjarjusz czerwińskim⁷⁾. Co do analizy zewnętrznej jest ona niemożliwa, jednak forma w jakiej nastąpiło zatwierdzenie za pośred-

1) I. c. s. 209.

2) A b r a h a m. *Organizacja kościoła* wyd. II. s. 232.

3) A b r a h a m. *Pierwszy spór kościelno-polityczny w Polsce* RAU t. 32 s. 324.

G r o d e c k i. *Dzieje klasztoru premonstratenskiego w Busku*. RAU. t. 57 s. 28.

4) A b r a h a m I. c. s. 325.

5) *Kod. Maz. N. 175*.

6) *C. D. P. t. I N. XLIII*:

7) *Kopjarjusz Czerwiński*. BOZ. (Biblioteka Ord. Zamoyskich). *Cim* 70 p. 102 — 104.

mylne, albo jako dotąd niewsparte żadnym wiarogodnym dokumentem na żadną nie zasługują wiarę".

Czerwińsk, jak wiele polskich klasztorów powstałych przed XIII wiekiem, dokumentu erekcyjnego nie posiada, jest to bowiem okres, w którym dokument odgrywa drugorzędną rolę w prawnych stosunkach miejscowych wobec tego można, na podstawie autentycznych źródeł jedynie w przybliżeniu ustalić granice czasu, w którym mogła dojść do skutku fundacja czerwińska. Udział w niej biskupa płockiego Aleksandra jest, zdaje się, niewątpliwy. Stwierdzają to niezbitcie *Spominki płockie* ¹⁾, mylące się co do daty (r. 1055) i *Spominki sochaczewskie* ²⁾, również błędne w dacie (1124). Jedynie tylko na drodze wnioskowania można ustalić fakt powyższy. Bulla protekcyjna Hadryana IV dla Czerwińska jest bardzo wstrzemięźliwa w podaniu nazwisk dobrodziejów klasztoru; wprost z nazwiska wymienia tylko komesa Bartłomieja, który darował klasztorowi Garwołjona, oraz księcia Henryka, który nadał targ w Kochowie. Kto więc ofiarował „im Plozica prebendam, Zaxichov in Ciruensk decimum et nonum forum, decimam et nonam marcam, decimam et nonam nauim decimum poletrum, decimum diem in clausura"? Prebenda w Płocku niewątpliwie pochodzi z nadania kościelnego, a właściwie biskupiego. Co się tyczy dziesięcin i dziewięcin w Czerwińsku pierwotne ich pochodzenie jest książęce, jak wogóle zaprowadzenie dziesięciny w Polsce ³⁾. Zachodzi jednak pytanie, czy klasztor otrzymał je bezpośrednio od księcia, pierwszego ich właściciela, czy też z drugich rąk. Z dokumentu biskupa płockiego Stanisława z r. 1373 ⁴⁾, który nadaje wójtostwo w Czerwińsku niejakiemu Wanczoszowi, dowiadujemy się, że miasto Czerwińsk jest własnością biskupstwa płockiego; bp. płocki posiada tutaj swoją „curiam" ⁵⁾. Poza tem niezależnie od kościoła klasztorowego istnieje w Czerwińsku kościół parafjalny pod wezwaniem Św. Wójciecha, o którego inkorporacji do opactwa czerwińskiego dowiadujemy się z wyroku Michała - prepozyta kolegiaty Św. Michała w Płocku ⁶⁾.

Trudno jednak przypuścić, aby kanonicy regularni przy fundacji otrzymali część uposażenia w Czerwińsku, jak i część samego tery-

¹⁾ *Kod. Maz.* nr. 20.

²⁾ *Kod. Maz.* nr. 49.

³⁾ A b r a h a m. *Organizacja*, str. 256.

⁴⁾ *Kodeks dyplom. ks. Mazowieckiego* (L u b o m i r s k i), W-wa 1863, str. 82 nr. 89.

⁵⁾ *Acta capitulorum*, v. III, p. 1, s. 32. A. 1468, Julii 12 in Czerwińsk in curia episcopali.

⁶⁾ *BOZ. Cim.* 70 vol. 106—113.

torjum od księcia, któryby resztą obdarzył biskupstwo płockie. Że dochody w Czerwińsku były również nadania biskupiego, stwierdza dokument legata Opizona z r. 1254¹⁾, gdzie wyraźnie powiedziano „decimum poletrum de grege domini Episcopi Ploczensis“. A więc bp. płocki jest pierwszym i głównym fundatorem klasztoru. Wydanie bulli protekcyjnej przypada na okres, kiedy na stolicy biskupiej płockiej zasiadał Aleksander, (osobą tego biskupa zajmuję się niżej, kościelna jego działalność nie ograniczyła się tylko do terytorjum jego diecezji, ale nawet wyszła poza granice Polski). Biskup ten jest niewątpliwym fundatorem klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku. Jego poprzednik bp. Szymon umarł dnia 6 lub 7 maja 1129 r.²⁾, możemy więc przyjąć jako terminus a quo fundacji czerwińskiej r. 1129, to jest rok objęcia stolicy biskupiej przez Aleksandra.

Bulla protekcyjna nie podaje również nazwiska ofiarodawcy wsi Łomny (Totum Lomina cum pertinentiis suis). Najbliższy pod względem czasu dokument Bolesława Kędzierzawego i Henryka z r. 1161, w którym książęta ci wymieniają darowizny uczynione dla Czerwińska, Łomny nie podaje. Występuje ona dopiero w dokumencie Konrada ks. Mazowieckiego z r. 1222 w Trojanowie³⁾, który zatwierdza przywilej sądowy nad przypisańcami we wszystkich dobrach opactwa czerwińskiego, nadany przez dziada jego Bolesława, oraz ojca Kazimierza. Prócz tego zatwierdza Konrad przywilej sądownictwa nad wszelką ludnością (homines qualescunque) w Łomnie, oraz prawo ordaljów posiadane ab antiquo. Drugi egzemplarz tego dokumentu w szerszej redakcji⁴⁾ podaje nazwiska przypisańców w Łomnie oraz historję jednego z nich Miłoszki (Milosca). Otóż Miłoszka, syn Radosty „post multum vero temporis“, chcąc się uwolnić, padł do stóp księcia Bolesława IV, jednak bezskutecznie, opat Wido (w bulli protekcyjnej Gwido) uzyskał go z powrotem i osadził na dawnym miejscu. Po śmierci Gwidona, Miłoszka uciekł do Siekluk księcia Kazimierza, lecz i tym razem ucieczka zakończyła się niefortunnie; opat Fulcoldus dowiódł przed księciem, że zbieg pochodzi z Łomny i uzyskał jego ponowne osadzenie w tej wsi. Już wyżej zakwestjonowaliśmy autentyczność przekazu dokumentu trojanowskiego o nadaniu immunitetu sądowego przez Bolesława Krzywoustego oraz Kazimierza, nie pociąga to jeszcze za sobą niewiarogodności reszty przekazu. Dwukrotna ucieczka Miłoszki pod władzę księcia dowodzi, że zależność

¹⁾ l. c.

²⁾ MPH. VI. s. 602.

³⁾ Kod. Maz. nr. 211.

⁴⁾ l. c. nr. 212.

przypisańca w Łomnie od władzy książęcej istnieje nadal, gdyby bowiem klasztor posiadał immunitet, sądowy, istniałby tylko stosunek przypisańca do jego właściciela (klasztora czerwińskiego), podane jednak fakty przeczą temu. Hypotezę o nadaniu Łomny przez Bolesława Krzywoustego, a zatem o wiarygodności reszty przekazu dokumentu trojanowskiego popiera następujące dowodzenie: 1-o. Gdyby Łomnę nadał Bolesław Kędzierzawy lub Henryk, niewątpliwie pomieściłby ją w dokumencie wystawionym w r. 1161, w którym wyszczególniał swoje darowizny klasztorowi, stanowiła ona bowiem, choćby ze względu na osadników, obiekt poważny. Mógł to uczynić jedynie książę, żyjący przed r. 1155 (rok bulli protekcyjnej), a po roku 1129 (terminus a quo). Tradycja tego faktu żyła w klasztorze; a w XIII wieku, kiedy instytucje kościelne przeniika dążenie do uniezależnienia się w najszerszym zakresie, ulega zapewne amplifikacji, że uprawnienia sądowe nadał klasztorowi właśnie książę Bolesław. W odległości mniej więcej pięciu kilometrów od Łomny ciągnie się dzisiaj puszcza Kampinowska. Wsie Łosia Wólka, Dembina, Pieńków, obecnie sąsiadujące z Łomną, świadczą, że puszcza przylegała nawet do Wisły, wciągając w swe granice i samą Łomnę, która zapewne bierze swą nazwę od słów łomić¹⁾ lub łomny²⁾, (łatwy do złamania), związanych z funkcjami w lesie. Puszcza Kampinowska jeszcze w XVIII wieku stanowi królewszczyznę, wchodzącą w skład starostwa sochaczewskiego³⁾. A zatem Łomna musiała pochodzić z nadania książęcego. Nie uczynili tego ani Bolesław Kędzierzawy, ani Henryk, darował ją więc klasztorowi Bolesław Krzywousty.

Reasumując, dochodzimy do ostatecznego wniosku, że fundatorami klasztoru byli: 1. Aleksander, bp. Płocki, 2. Bolesław Krzywousty, 3. Bolesław Kędzierzawy i 4. Henryk, ks. Sandomierski.

III.

Na wiek XII przypada w Europie Zachodniej niezwykle rozkwit życia zakonnego. Potężna budowla benedyktyńska Cluny, wzniesiona pracą dwu stuleci zaczyna się rysować. Benedyktyni, główne narzędzie Grzegorza VII w jego walce z cesarstwem, osiągają maximum swego wpływu i znaczenia w hierarchji kościelnej. Posiadają oni rozległe dobra ziemskie, równe często obszarem księstwom udzielnym. Mimo to występują symptomy rozkładu w łonie organizacji św. Benedykta. Są one dwojakiego rodzaju: zewnętrzne i wewnętrzne. Obok

¹⁾ A. A. Kryński i W. Niedźwiecki. *Słownik Języka Polskiego*. Warszawa, 1902, t. II, str. 812.

²⁾ l. c. str. 813.

³⁾ *Sł. Geogr.* t. III, str. 800.

bogactwa nielicznych klasztorów, które pozwala każdemu zakonnikowi posiadać własnego sługę, częściej występuje zubożenie; działa ono równie ujemnie jak pierwsze¹⁾). Jednak bardziej rozkładowymi były czynniki natury wewnętrznej: upadek dyscypliny i zaniedbanie życia wspólnego. W tych warunkach słabnie rola zakonu benedyktyńskiego; nie jest on już w stanie zaspakajać duchowych potrzeb ludzi, szukających w życiu klasztorzem odrodzenia wewnętrznego²⁾). Jako reakcja przeciwko takiemu stanowi rzeczy powstaje w Cîteaux nowa organizacja zakonna — Cystersi. Duszą jej staje się św. Bernard, opat klasztoru w Clairvaux. Hasłem Cystersów był powrót do reguły św. Benedykta bez żadnego kompromisu ze zwyczajami, wniesionymi do niej w ciągu wieków, uprawianie ubóstwa w spełnianiu codziennej pracy ręcznej, życie pokutne, modlitwa przy najprostszym aparacie liturgicznym, zupełna abnegacja samego siebie. Mimo tak surowej reguły Zakon Cysterski cieszy się wielką popularnością; w r. 1152 liczy on już 350 klasztorów, w tem około 160 bezpośrednio podległych opatowi w Clairvaux³⁾); pod koniec XII wieku liczba ta wzrosła do 530⁴⁾ „zagrozało, że świat stanie się cysterskim”⁵⁾). Prawie, że równoległe z reformą życia zakonnego budzi się dążenie do zreformowania duchowieństwa świeckiego przez zbliżenie go do ideałów zakonnych drogą wspólnego życia i zrzeczenia się własności osobistej. Rezultatem tego dążenia jest rozwój kongregacji, opartych na tak zwanej regule św. Augustyna, oraz powstanie zakonu premonstratensów w r. 1120⁶⁾).

W Polsce wiek XII zastaje opactwa benedyktyńskie: w Międzyrzeczu, Tyńcu⁷⁾ i Lubiniu⁸⁾), prawdopodobnie w Mogilnie, Łęczycy⁹⁾ i Płocku¹⁰⁾). O roli tych fundacyj zakonnych źródła nic nie mówią, można jednak przypuszczać, że pełniły one funkcje duszpasterskie wewnątrz kraju, utrwalając zasady chrystjanizmu poważnie nad-

¹⁾ H a u c k A. *Kirchengeschichte Deutschlands*. t. IV, 312 i nast. Lipsk. 1902 r.

²⁾ L a v i s s e. *Histoire de France*. t. II 260—1.

B e r l i è r e D. U r s m e r. *L'ordre monastique*. Paris. 1921 s. 234—251.

M o u r r e t F. *Histoire générale de l'Eglise*. Paris, 1923, t. IV. 307 i nast.

³⁾ B e r l i è r e. l. c. s. 242.

⁴⁾ V a c a n d a r d. *Vie de St. Bernard*. II, 425—6. Paris. 1920.

⁵⁾ *ibid.* s. 427 „le monde menaçait de devenir cisterien”.

⁶⁾ A. W e r m i n g h o f f. l. c. s. 177.

⁷⁾ A b r a h a m W. *Organizacja*, s. 172—6.

⁸⁾ M a ł e c k i A. *Klasztory w Polsce w obrębie wieków średnich* (Z dziejów literatury) Lwów. 1896. s. 284—6. S e m k o w i c z W. *Ród Awdanów*. Poznań. 1920 s. 19.

⁹⁾ A b r a h a m. l. c. s. 176.

¹⁰⁾ M P H. IV. 750—2. *Mors et miracula beati Vermeri, episcopi Plocensis*.

wyrężone wskutek reakcji z 1037 r. Że siła duchowieństwa miejscowego jest nieznaczna, dowodzi tego posługiwanie się przez Bolesława Krzywoustego elementami obcymi (Bernard z Querfurtu, Otto z Bambergu)¹⁾ w nawracaniu Pomorza zdobywanego orężem polskim. Prąd reform gregorjańskich, który płynie szerokim korytem na Zachodzie, nie dosięga Polski; trzeba czekać na ich realizację jeszcze stulecia; mimo to pojawiają się już w pierwszej połowie XII wieku prekursorowie tego ruchu: są to Jakób ze Żnina, arcybiskup gnieźnieński, Aleksander biskup płocki i Walter biskup wrocławski. Uzyskanie bulli z r. 1136 świadczy o dążeniu głównego reprezentanta duchowieństwa polskiego do zabezpieczenia podstaw materialnych, warunkujących niezależność Kościoła. Udział Jakóba w stronnictwie juniorów dowodzi, że zależało mu na osłabieniu władzy monarchicznej. Rezultatem działalności Jakóba w zakresie życia duchowego swojej diecezji było osadzenie kanoników regularnych w Trzemesznie²⁾. Biskup wrocławski Walter, brat Aleksandra, reformuje kapitułę wrocławską, wprowadza celibat duchownych³⁾, poza tem przyczynia się do powstania nowych ośrodków życia duchowego, klasztorów.

Co się tyczy osoby biskupa Aleksandra, głównego fundatora klasztoru czerwińskiego, Długosz⁴⁾ zaliczył go do rodu Dołęgów; wersję tę przyjął również W. H. G a w a r e c k i⁵⁾ za pośrednictwem historjografa klasztoru, opata M. K r a s z e w s k i e g o. Istnienie w Szreńsku nagrobka biskupa Aleksandra⁶⁾ posłużyło Gawareckiemu za dowód do podania Szreńska jako miejsca pochodzenia biskupa. Jednak zasłużony badacz dziejów kościoła w Belgji, benedyktyn D. U. B e r l i è r e pierwszy⁷⁾ z współczesnych historyków zwró-

¹⁾ Krzywousty pisze w liście do Ottona (*Herbordii vita Ottonis ep. Babbergensis*) „...per triennium laboro quod nullum episcoporum vel sacerdotum idoneorum mihi coafinium ad hoc opus inducere queo” MPH. II, 76, Kujot *Dzieje Prus Królewskich* I, 243 przypuszcza, że w wyborze Ottona Bolesław kierował się pobudkami czysto politycznymi. Późniejsze fakty: Łekno i t. p. organizacje o charakterze misyjnym świadczą, że kler miejscowy był za słaby, by o własnych siłach prowadzić nawracanie Pomorza.

²⁾ k s. L i k o w s k i H. l. c.

³⁾ MPH. VI. 561.

⁴⁾ *Vitae episcoporum plocensium abbreviatae*. MPH. VI, 602. „Alexander Masovita contribuis Dolengarum”.

⁵⁾ *Wiadomość etc.* s. 199.

⁶⁾ *Pamiętnik Historyczny Płocki*. Warszawa 1828, s. 95.

⁷⁾ *Une colonie des moines liegeois en Pologne au XII, s. Revue Benedictine*. VIII. 1891, s. 115.

cił uwagę na dokument z r. 1147¹⁾ bp-a leodyjskiego Henryka, oraz na zapiskę w „Translatio b. Bertuini“, z okresu 1202 — 1234²⁾, że biskup Aleksander pochodził z Malonne. Dokument Henryka podaje, że „Aleksander urodzony i odrodzony w kościele naszym (Malonne) nad którego spustoszeniem cierpiał, podniesiony do godności biskupiej in terra aliena wysłał do nas brata swego prepozyta Gwaltera, proboszcza kościoła, którym rządził (Płock), prosząc go usilnie o poprawienie tego co dotychczas było zaniedbane i naprawienie tego co zniszczone, w dodatku o zaprowadzenie duchownych bez własności prywatnej, dla służby bożej, według reguły Św. Augustyna³⁾“. Zapiska w Translatio b. Bertuini, ilustrująca stosunki panujące w Malonne przed r. 1147 między innymi podaje, że „kościół został oddany kanonikom reguły Św. Augustyna z pomocą staraniem i zasługami pewnych braci z Polski (de Polonia), indigetum pagi glebae Malonensis, z których jeden stał na czele kościoła płockiego, drugi Gualterus-Ovalislaviensi (niewątpliwie Vratislaviensis⁴⁾). A zatem obce pochodzenie bp-a Aleksandra nie może ulegać wątpliwości i przyjęte zostało bez zastrzeżeń przez naukę polską.

Wincenty Kadłubek, charakteryzując⁵⁾ Aleksandra, nazywa go „jagnięciem i lwem, wilkiem i pasterzem owczarni, kapłanem i rycerzem. Ascetyczny duch mistrza Wincentego stawia dlatego wyżej poprzednika Aleksandra, biskupa Szymona, który tylko modlitwą pomaga

³⁾ M i r a e u s. *Opera diplomatica et historica*. Bruxellis, 1734, vol. 718. Dokument ten został wydany przez O. J o z a f a t a O s t r o w s k i e g o w *Mies. Pasterskim Płockim*. 1923. N. 1.

¹⁾ *Acta Sanctorum Belgii*. V. 183—189. Zapiskę tę również wydał O. O s t r o w s k i, jak wyżej.

²⁾ Tekst ten podaje Dr. W. L e w i s o n w przyczynku p. t. *Zur Geschichte des Bischofs Walter von Breslau (1149—1169)* Z. f. G. u. A. Schlesiens t. XXXV, 1901, s. 354.

⁴⁾ Poprawkę tę wyjaśnia Berlière w *Monasticon Belge*. Maredsous, 1897, I p. 141.

Stosunki bp. Aleksandra z krajem rodzinnym nie ograniczają się tylko do Malonne: pod datą 9 marca notuje nekrolog klasztoru Św. Marcina w Liège — VII idus martii pro anima *Stephani et Alexandri, episcopi Phocensis* habemus Mettin-court et molendinum in Bruist (B a l a u S. *Etude critique des sources de l'histoire du Pays de Liège au moyen âge*, p. 497. Mem. cour. Acad. de Belg. t. LXI. 1902—1903).

Pod tą datą również notuje biskupa Aleksandra nekrolog opactwa S. B. w Saint Gérard (Brogne) (*Analectes pour servir à l'histoire ecclésiastique de la Belgique*, t. XVIII, 1882).

Data ta zgadza się z datą nekrologu opactwa Św. Wincentego we Wrocławiu (*MPH*. V. 684).

⁵⁾ *M.P.H.* II, 335, idem agnus et leo, idem lupus et dux gregis idem presul et miles simul armatus et devotus.

swoim w walce. Mimo to przyznaje, że jak „nie można ukryć światła pod korcem, tak i pominąć zawistnem milczeniem wzniesionych przez niego świątyni“¹⁾. Długosza rażą wojenne zalety przypisywane przez Wincentego Aleksandrowi, przerabia więc odpowiedni ustęp na: „Magnus quidam Alexander Macedo in proelis, sed in divinis major plo-censis ep. Alexander obsequiis“²⁾. Z historyków polskich zwrócił uwagę na biskupa Aleksandra S t o s ł a w Ł a g u n a³⁾, podkreślając jego zasługi około wzniesienia katedry w czasach „kiedy na murowany zamek w Płocku nie mogło się zdobyć wiele pokoleń książęcych“. W ł a d y s ł a w A b r a h a m⁴⁾ pierwszy podał wyniki pracy B e r l i è r a „Une colonie des moines liegeois en Pologne (co do pochodzenia Aleksandra z Malonne) W ł a d y s ł a w S e m k o w i c z⁵⁾ przypisuje Aleksandrowi, jak i bratu jego Walterowi działalność w duchu reformy laońskiej, polegającej na szerzeniu reguły Św. Augustyna, której rezultatem była fundacja czerwińska, oraz według wszelkiego prawdopodobieństwa współdziałł w fundacji trzemeszeńskiej, również jak i poprzednia fundacja kanoników regularnych. Co się tyczy roli politycznej Aleksandra to, według S e m k o w i c z a⁶⁾, okoliczność, że znajdujemy go w obozie opozycji młodszych braci przeciwko Władysławowi II, pozwala przypuszczać, że obóz ten sprzyjał laońskiemu prądowi reformy duchowieństwa, a kulturalnie i politycznie ciążył nie ku Niemcom, lecz ku Francji.

Prace te wskutek ubóstwa źródeł z wczesnego średniowiecza polskiego nie odtwarzają w całej pełni duchowego portretu b-pa Aleksandra. Uwzględniając relacje Kadłubka oraz wyniki dotychczasowej historjografji, należy podkreślić, że działalność Aleksandra szła głównie w kierunku organizacyjnym na polu „curae animarum“. Wspaniałe zabytki romańszczyzny (katedra płocka i kościół czerwiński) jakimi przyozdobił ubogie Mazowsze były tylko formą, w którą tchnął żywego ducha. Rezultatem tej działalności była przedewszystkiem organizacja kapituły katedralnej płockiej. Charakter jej określa dokument Getki z okresu między 1206—1227⁷⁾, który stwierdza, że Dobiechna druga żona jego pradzia-

¹⁾ Ibidem. Nam ut extractas ab eo basilicas cuius libet invidia silentio sepe-
liat, sub modio tamen lucerna abscondi non potest, nedum civitas supra montem sita.

²⁾ S e m k o w i c z A l. *Rozbiór dziejów Długosza* s. 30.

³⁾ *Dwie elekcje. Ateneum*. 1878. Pisma. wyd. przez J. Bielińskiego 1915, 180—1.

⁴⁾ *Organizacja kościoła*, 2 wyd. s. 182. *Pierwszy spór kościelno-polityczny*.
RAU. XXXII. 284.

⁵⁾ *Rocznik tak zw. Świętokrzyski dawny R.A.U.* LIII, 261—3.

⁶⁾ *Ród Awdańców*. Poznań 1920 s. 325—6.

⁷⁾ *Kod. Maz.* Nr. 167.

da „in consecratione contulit episcopo et cathedrae ecclesie plocensis (cum) ipsis prediis, instituit in ea quatuor canonicos et unum prepositum addens eis quasdam villas”. Dystynkcja w darowiźnie episcopo et cathedrae wskazuje, że istnieje tu podział majątku biskupa i kapituły reprezentującej katedrę kościoła płockiego. Wyraz instituit należy interpretować, że przez darowiznę pewnych wsi powstały cztery kanonikaty oraz prelatura (której posiadaczem był do r. 1147 brat Aleksandra, Walter). Analogiczne zjawisko spotykamy przy organizacji kapituły krakowskiej¹⁾. Tutaj również Vladislaus in ecclesia cathedrali viginti canonicos constituit. Już Zachorowski²⁾ dowiódł, że wyrazów instituit vel constituit nie należy brać ściśle w sensie prawniczym, bowiem utworzenie, względnie organizacja kanonij należała do biskupa. Powstanie godności prepozyta, pierwszej (z wyjątkiem Krakowa) w kapitułach polskich³⁾ dowodzi, że biskup musiał powołać do życia tę prepozyturę. Biskupem tym był Aleksander, ponieważ nadanie to mogło mieć miejsce w latach 1130—1150⁴⁾. Dobiechna była tylko oczywiście fundatorką uposażenia tej prepozytury.

Z wyroku w sporze o kaplicę Św. Benedykta w r. 1187⁵⁾ przyznana kapitule płockiej można przypuszczać, że pierwotnie należała ona może do duchowych synów tego świętego i że dostała się dopiero następnie kanonikom płockim na skutek reorganizacji w łonie samej kapituły—presbiterjum płockiego. Wprawdzie Zachorowski⁶⁾ wbrew teorii Tadeusza Wojciechowskiego twierdzi, że najstarsze kapituły polskie były kapitułami świeckimi i nie mogły być ani zakonnymi ani mieszanymi, jednak istnienie klasztoru benedyktyńskiego w obrębie zamku płockiego⁷⁾ pozwala przypuszczać, że zakonnicy osadzeni zostali w czasach, gdy nie było jeszcze kościoła katedralnego — może w celu zaspakajania potrzeb duchowych dworu

1) *Roczn. Traski* pod r. 1139 *M. P. H.* II, 832 *Kronika Wielkop.* c. 16 *M. P. H.* II, s. 493.

2) *Rozwój i ustrój kapituł polskich*, Kraków 1912, s. 42 przypisek 2.

3) Zachorowski l. c. s. 192. Potwierdza to 1-o dokument z r. 1187 *Kod. Maz.* Nr. 123], gdzie kapitułę reprezentuje prepozyt Barto, 2-o dokument z r. 1207 (*Kod. Maz.* Nr. 169) w którym między świadkami na pierwszym miejscu jest wymieniony prepozyt Berwoldus, potem Jda dziekan, archidjakon, magister (scholastyk) kantior, oraz 11 kanoników; ten porządek prelatur przetrwał do późniejszych czasów (Bp. Nowowiejski. *Płock*, 1918).

4) Por. Bp. Nowowiejski, l. c. str. 148.

5) *Kod. Maz.* Nr. 123.

6) l. c. s. 28—37.

7) *Monasterium nostrum et ecclesia s. Adalberti de castro nostro Plocensi* (*Kod. Maz.* Lubom. r. 1303, XLVII).

książęcego; prawdopodobnie stanowili oni w chwili powstania biskupstwa — presbiterjum biskupie. Wskutek reorganizacji kapituły za Aleksandra majątki przywiązane do katedry musiały przejść na nowych członków kapituły — duchownych świeckich¹⁾.

Zapewne nie bez wpływu Aleksandra zostali osadzeni kanonicy regularni w Trzemesznie, (fundacji Jakóba ze Żnina, arcybiskupa gnieźnieńskiego²⁾, za którego pośrednictwem, jak przypuszcza Władysław Semkowicz³⁾, podobno zasiedli na stolicach biskupich w Polsce dwaj małończycy), Aleksander bowiem występuje jako świadek w dokumencie kardynała Humbalda dla Trzemeszna z r. 1146; w każdym razie musiał on być w bliższych stosunkach z Trzemesznem jeszcze w r. 1124⁴⁾.

Najkonkretniej jednak zaznaczył się udział Aleksandra w fundacji klasztoru czerwńskiego. Potkański⁵⁾ i Władysław Semkowicz⁶⁾ przedstawiają działalność organizacyjną Aleksandra oraz brata jego Waltera na tle walki z monachizacją, głównie przez Benedyktynów, życia kościelnego. W Polsce pogład ten zbija,

¹⁾ Jako główny argument negatywny w przeprowadzeniu swojej tezy podaje Zachorowski (l. c. s. 37) że w dziejach kościoła polskiego nie było epoki misyj klasztornych. Trudno się z tem jednak pogodzić, wszyscy bowiem misjonarze Polski, których nazwiska przechowały nam źródła, wyszli z zakonu św. Benedykta: św. Wojciech, Bruno z Querfurtu, uczniowie św. Romualda. W czasach kiedy następuje reakcja pogańska nie można inaczej tłumaczyć roli zakonów jak tylko charakterem misyjnym. Brak w źródłach z wczesnego średniowiecza polskiego śladów istnienia klasztorów benedyktyńskich przypisuje tej okoliczności, że, spełniwszy swoją rolę misyjną, nie były w stanie, wobec, rozluźnienia dyscypliny w samych centrach zakonu benedyktyńskiego, pójść w innym kierunku: pogłębiania wiary, w czem ubiegli ich Cystersi. To było, według mego zdania, główną przyczyną upadku wielu klasztorów benedyktyńskich. Zachorowski (ibidem) oraz Abraham (Org. s. 140) podają jako przykład istnienia kapituł mieszanych Salzburg, Regensburg, Utrecht, Hamburg; co się tyczy Polski odpowiednie wzmianki ze źródeł podaje Abraham (l. c. s. 142).

Co się tyczy ustępów w dokumencie Getli z r. 1206—1227? (Kod. Maz. Nr. 167): „Wernerus factus episcopus plocensis constituit in ea Bertoldum abbatem cum suis monachis. Rursus dominus (Vitus) episcopus post Bertoldum introduxit in ea Fulcoldum abbatem”. Ustęp ten był powodem do zatytułowania samego aktu Getli: Documentum quo origo Patrum Benedictinorum monstratur. Uważam wobec tego, że Fulko jest w okresie panowania Kazimierza Sprawiedliwego opatem czerwńskim i, że należy uznać to za próby biskupów płockich Wenera i Wita przystosowania samej kapituły do reguły zakonnej, w duchu czasu, w zależności od ich sympatji dla jednej lub drugiej organizacji zakonnej.

²⁾ Ks. H. Likowski, l. c.

³⁾ Rocznik t. zw. Świętokrzyski dawny s. 293

⁴⁾ Kod. Maz. Nr. 72.

⁵⁾ l. c. s. 139.

⁶⁾ l. c. s. 262 i 265.

mojem zdaniem słusznie, O. G ó r k a¹⁾), wykazując, że Aleksander i Walter cieszyć się musieli sympatją Benedyktynów, skoro zostali pomieszczeni w „Liber mortuorum monasterii s. Vincentii” we Wrocławiu, gdzie do r. 1190 siedzieli Benedyktyni. Walka z „czarnymi mnichami”, głównie w formie polemiki, była możliwa na Zachodzie, gdzie bujnie kwitło życie religijne, podsypane działalnością Św. Św. Anzelma, Bernarda, Norberta i wielu innych. W Polsce jeszcze do połowy XII w. jest ono bardzo nędzne. O walce z mnichami u nas trudno jest mówić w odniesieniu do tych czasów. Osadzenie przez Aleksandra kanoników regularnych w Czerwińsku tłumaczyć należy troską biskupa plockiego 1-o o zwiększenie kadr duchowieństwa dla spełniania obowiązków duszpasterskich, do których zakon benedyktyński słabo był przystosowany, gdy tymczasem Kanonicy Regularni są w średniowieczu klasycznym zakonem duszpasterskim²⁾, 2-o dostarczanie odpowiednich warunków w ramach reguły zakonnej dla duchowieństwa o wyższych potrzebach religijnych, zgodnie z duchem czasu.

Obok fundatora duchownego, jak to podkreśliliśmy wyżej, biorą udział w fundacji czerwińskiej osoby świeckie: Bolesław Krzywousty, Kędzierzawy, Henryk ks. Sandomierski, komes Bartłomiej. Co do stosunku Krzywoustego do Kościoła Galla podaje jedną wzmiankę, świadcząca o ingerencji księcia w sprawach kościelnych³⁾, dzięki bowiem poparciu Krzywoustego legat stolicy rzymskiej, Walo. wypełnia przepisy kanoniczne, urządza synod, składa z godności dwu biskupów. Poza tem znajdujemy u Galla dane świadczące o religijności Krzywoustego, a więc o modłach przed bitwą, pielgrzymkach pokutnych po oślepieniu Zbigniewa, do Św. Idziego i Św. Stefana: o bardziej konkretnych jej skutkach, nic nie wiemy od Galla. Mistrz Wincenty opisał tylko czyny wojenne Krzywoustego. Autor kroniki książąt polskich ogólnikowo scharakteryzował zasługi Bolesława względem duchowieństwa, które polegały na tem, że (clerus) prosperetur in temporalibus⁴⁾. Długosz prócz podkreślenia szczególnego nabożeństwa Krzywoustego do Św. Idziego, do którego grobu w St. Gilles pielgrzymuje w r. 1129⁵⁾ po oślepieniu Zbigniewa, przypisuje Bolesławowi uposażenie opactwa sieciechowskiego⁶⁾. Na podstawie

¹⁾ *Studja nad dziejami Śląska* (Najstarsza tradycja opactwa Cystersów w Lubiążu). Lwów 1911 s. 82—3.

²⁾ Schreiber G. *Kurie u. Kloster im XII Jh II*, 45 Stuttgart 1910.

³⁾ *Galli Anonymi Chronicon*, t. II rozdz. 27. L. Finkel et St. Kętrzyński. Lwów 1899 s. 63.

⁴⁾ *M.P.H. III*, 476.

⁵⁾ *Hist. P. t. I* s. 540.

⁶⁾ *l. c.* s. 565.



dokumentów da się wykazać udział Krzywoustego jedynie w fundacji klasztoru kanoników regularnych w Trzemesznie. Mówi o tem interpolowany dokument Mieszka z r. 1145 (?).¹⁾ O negatywnym jakgdyby stosunku Krzywoustego do Benedyktynów w Mogilnie moglibyśmy sądzić na podstawie dokumentu księżnej Salomei, nadającej im Radziejów²⁾: księżę zjawia się we śnie swojej małżonce in paupere cultu żali się, że nic nie uczynił dla Św. Jana w Mogilnie. Z tego faktu jednak nie można wyciągać wniosku o antybenedyktyńskim stanowisku Krzywoustego, przeczą bowiem temu stosunki, jakie utrzymuje z Benedyktynami, a więc pielgrzymka do grobu Św. Idziego w Sümeğh na Węgrzech, gdzie było opactwo benedyktyńskie³⁾, obsypywanie darami opactwa również benedyktyńskiego w St. Gilles⁴⁾ oraz uposażenie opactwa sieciechowskiego.

Co się tyczy motywów współudziału Krzywoustego w fundacji czerwińskiej, przypuszczam, że podobnie jak i u innych dobrodziejów świeckich różnych instytucji kościelnych decydowały tutaj głównie czynniki subiektywne, chęć spełnienia dobrego uczynku z myślą o życiu przyszłym; (niedwuznacznie stwierdzają to arengi naszych dokumentów), gdy tymczasem duchowy fundator, jak w danym wypadku biskup płocki Aleksander, działał z pobudek natury obiektywnej: ułatwienie duszpasterstwa przez pogłębienie wiary, szerzenie kultu. Nie zmniejsza to jednak zasług Bolesława względem duchowieństwa, czy wogóle ludzi świeckich, bowiem pogląd o wartości dobrych uczynków był istotnym czynnikiem kultury średniowiecznej⁵⁾.

Drugi z kolei świecki fundator klasztoru czerwińskiego, Bolesław Kędzierzawy, razem z braćmi Mieczysławem Starym i Henrykiem bierze udział w obdarowaniu klasztoru kanoników regularnych w Trzemesznie⁶⁾. Uposaża następnie w r. 1149⁷⁾ klasztor benedyktyński Św.

¹⁾ *Kod. Maz.* Nr. 69. *Piekosiński* (Zbiór dokumentów średniowiecznych N. X. przyjmuje interpolację arengi i narracji gdzieś jest mowa o odnowieniu przez Bolesława Krzywoustego klasztoru trzemeszeńskiego, nie kwestjonując darowizny kościoła Św. Idziego w Inowrocławiu. Łąguna (*Kod. Maz.* s. 67) tymczasem uważa, że fałszerstwu uległa przedewszystkiem strona materialna dokumentu, pogląd ten naszym zdaniem jest bliższy prawdy, a zatem udział Bolesława w fundacji Trzemeszna jest zupełnie niemożliwy.

²⁾ *K.W.P.* I, Nr. 9. *Piekosiński* l. c. Nr. VII.

³⁾ *Grodzki*, *Kronika Polska Anonima f. zw. Galla*, Kraków 1923. *Bibl. Nar.* Nr. 59, s. 167.

⁴⁾ *M.P.H.* IV, 746.

⁵⁾ Müller K. *Christentum u. Kirche Westeuropas im Mittelalter*, Kultur der Gegenwart. I, IV—I, 264.

⁶⁾ Dokument kardynała Humbalda z r. 1146 *Kod. Maz.* Nr. 72.

⁷⁾ *Piekosiński*. Zbiór dok. pol. Nr. XVI s. 73.

Wincentego we Wrocławiu. Nie mógł zatem pominąć czerwińskiego klasztoru, młodej jeszcze fundacji ojca swego i biskupa Aleksandra, który popierał go w walce z seniorem. Prócz tego klasztor ten leżał w jego dzielnicy, gdzie po za Benedyktynami w Płocku o żadnym innym klasztorze źródła nic nie mówią.

Książę Henryk, uczestnik wypraw krzyżowych oraz fundator klasztoru joannitów w Zagościu, obdarowuje również klasztor czerwiński, który dostaje od niego targowisko w Kochowie, położonym na prawym brzegu Wisły oraz w Zuzoli nad Bugiem. Położenie tych miejscowości pozwala przypuszczać, że Książę Henryk, nadając klasztorowi dochody w tych kresowych dziedzinach, miał na widoku zarazem cele misyj wśród Jadźwingów.

Co do osoby komesa Bartłomieja nic nam nie przekazały źródła prócz wzmianki, że, darował on wraz z żoną i synem klasztorowi Garwolina „pro redemptione anime sue“.

Już wyżej zaznaczyliśmy, że bulla protekcyjna daje tylko „ramy uposażenia“, pomijając nawet nazwiska głównych fundatorów: biskupa Aleksandra, Bolesława Krzywoustego, oraz Kędzierzawego, (udział ich w fundacji ustaliliśmy drogą dedukcji), pominięto w niej niewątpliwie nazwiska wielu innych dobrodziejów klasztoru.

IV.

Rozwój oraz wpływ kulturalny klasztoru średniowiecznego ściśle łączy się ze stanem jego materialnego posiadania¹⁾. Im większe środki klasztor posiada, tem większa jego popularność, ustalenie zaś położenia terytorjalnego włości klasztoru pozwala stwierdzić dokąd sięgał jego wpływ.

W pierwotnem uposażeniu polskich instytucji kościelnych w wieku XI do XII występują dwa momenty początkowo fundator najczęściej panujący przeznaczają na ich utrzymanie jakąś część dochodów państwowych; tłumaczy się to jeszcze małym zagospodarowaniem kraju, później dopiero, czy to biskupstwo, czy klasztor otrzymuje już i nadania w ziemi²⁾. Co do uposażenia klasztoru czerwińskiego zcharakteryzował je w sensie negatywnym P o t k a ń s k i³⁾, stwierdzając, że

1) Zachorowski St. Kw. Hist. 1910, 284 (R: rozprawy Plekiewiczza *Opactwo Cysterskie w Wąchocku*).

2) Potkański. *Opactwo na Łęczyckim grodzie s. 131. Pisma pośmiertne I, 133.*

3) Potkański. *Opactwo na Łęczyckim grodzie s. 148. Pisma pośmiertne I, 133.*

narok nie odgrywa w niem żadnej roli, wskutek fundacji prywatnej a nie książęcej.

Praca nieznanego autora p. t. *Posiadłości klasztoru Czerwińskiego w pierwszych wiekach istnienia*¹⁾ ustala w bardzo dowolny sposób nazwy posiadłości klasztornych oraz zestawia je w porządku alfabetycznym na podstawie drukowanych dyplomów.

Kwestja uposażenia stoi dotąd otwarta. Punktem wyjścia do jej rozwiązania jest często cytowana już bulla Hadrjana IX z r. 1155. Miejsce wystawienia tego dokumentu tłumaczy błędy w podaniu nazw miejscowości, a jednocześnie zmusza do kontroli i porównania z materiałem miejscowym, wprawdzie znacznie późniejszym, ale powstałym na gruncie polskim²⁾. W rozdziale niniejszym chcę odtworzyć pierwotne uposażenie klasztoru, biorąc za terminus ad quem rok 1155, datę wystawienia bulli Hadrjana IV. Uposażenie klasztoru Czerwińskiego, zawarte w bulli Hadrjana IV, wyrażone jest w następujący sposób: „In Plozica prebendam. Zaxichov In Ciruenzk decimum et nonum forum, decimam et nonam marcam, decimam et nonam navim, Decimum poletrum, decimum diem in clausura, Totum Lomina cum pertinentijs suis. Gostezlaw cum pertinentijs suis. Zuolatove cum pertinentijs suis. Targoscine cum pertinentijs suis. Nasidlick cum pertinentijs suis. Caccabum in segouent. Garuolione quam Bartolemeus comes... ecclesie bate (sic) Marie... dedit et scripto suo firmait, forum in cohov ex dono Henrici ducis. Chrominnam totam. Scriseua cum lacu. Chomissinam Guiduam Parlin”³⁾.

A zatem klasztor czerwiński otrzymał przed rokiem 1155: 1) Prebendę w Płocku. Bulla bliżej nie określa, co składało się na ową prebende. Trudno przypuścić, by stanowiła ją wieś Zaxichov bezpośrednio potem wymieniona, która niewątpliwie odpowiada Zaskowi w dokumencie z r. 1161, nadanemu klasztorowi przez Bolesława Kędzierzawego⁴⁾. Prebendę duchowny otrzymywał jako uposażenie w związku z pełnionymi przez niego obowiązkami kanonika, a więc tylko od biskupa lub kapituły, którzy przyjmowali do grona swego nowych członków. Dokument Opizona z r. 1254⁵⁾ wyszczególniając uposażenie Czerwińska podaje między innymi: „prebendam Ploczenzis ecclesie majores cum thaberna et aliam prebendam cum pertiuentus suis in ecclesia sancti Michaelis“. Nie odbieglibyśmy zbyt od prawdy,

1) l. c.

2) O materiale tym mówiłem wyżej.

3) *Kod. Maz.* Nr. 78. wiersz 15—25.

4) *Kod. Maz.* Nr. 87.

5) *K. D. P. Rzyszcz.* t. I, Nr. 43.

przyjmując ową „tabernę“ pominiętą może przypadkowo w kancelarii papieskiej, jako uposażenie posiadanej przez klasztor czerwiński kanonji, jednak będziemy bliżej prawdy o ile potraktujemy ją zgodnie z poglądem Zachorowskiego¹⁾, jako stypendjum przywiązane do kanonij w Kapitułe katedralnej płockiej. Opat czerwiński w XV w. występuje jako „canonicus naturalis ecclesiae cathedralis ploczenzis” w sporze między Kapitułą płocką „super perpetua habitatione ac possessione certe domus canonicalis in civitate ploczenzi inter alias domos canonicales penes scolam ex opposito castris site“²⁾. W sporze tym rozpatrywano wszelkie uprawnienia opata czerwińskiego w kapitule katedralnej. Mimo to głucho o jakimś odrębnym beneficjum. Przypuszczam więc, że ów dom był tą taberną wspomnianą w dokumencie Opizona, którą klasztor mógł nabyć w okresie 1155 do 1254.

2) W samym Czerwińsku klasztor otrzymuje tylko dochody: dziesięciny i dziewięciny z targowego, z grzywien (marcam), z cła wodnego (navim), dziesiątego żrebcza (poletrum), niewątpliwie ze stada biskupiego, co potwierdza dokument Opizona³⁾, dziesięcinę dzienną z jazu (in clausura) rybnego⁴⁾. Kwestją tych dochodów zajmowałem się wyżej i doszedłem do wniosku, że są one pochodzenia kościelnego, czyli innemi słowy klasztor otrzymał je z nadania biskupa. Dziwne tylko, że bulla nie wymienia samego Czerwińska jako własności Kanoników Regularnych. Poza dokumentem biskupa płockiego Stanisława z r. 1373⁵⁾ nadającym wójtostwo w Czerwińsku (civitate nostra) niejakiemu Wanczoszowi, rejestra poborowe z XV w. stwierdzają istnienie w Czerwińsku „sortis reverendissimi domini Plocensis et domini abbatis Czerviensis”⁶⁾, pierwszy opłaca pobór z 7 łanów, drugi z 3½; o jakiejś tranzakcji, drogą której klasztor pozbył się części swego terytorjum na rzecz biskupa, nie może być mowy. Potwierdza to choćby proces o inkorporację probostwa św. Wojciecha do klasztoru Czerwińskiego⁷⁾. Z powyższego wynika, że klasztor pierwotnie został założony na terytorjum biskupiem, którego część po za klasztorem biskup zatrzymał dla siebie, przeznaczając jednak z niego różne dochody na uposażenie klasztoru.

3) Bezpośrednio po prebendzie w Płocku bulla Hadrjana podaje

1) *Rozwój i ustroj kapitul polskich*, Kraków 1912, s. 133.

2) *B.O.Z. Cim. 70* fol. 188 „Sententia definitiva super domum in Pliczka continens in se commissionem apostolicam et eius executionem”.

3) de grege domini episcopi ploczenzis.

4) Dokument Opizona podaje. „Decimam noctem in clausura”

5) *Kod. Maz. J. T. L u b o m.* Nr. 89.

6) *Żr. Dz. XVI*, 129 i inn.

7) *B.O.Z. Cim. 70*, p. 106—13.

„Zaxichov”. Brak warjantów tej nazwy w transumptach bulli utrudnia jej kategorię ustalenie. Jednak drogą wstecznego wniosko-
wania spróbujemy podać właściwe brzmienie. Dokument Opizona,
wyliczający uposażenie klasztoru podaje między innymi:
„Sascow, capellam eius theloneum, castores et quaslibet ipsius Sascow
villas“¹⁾. Nazwa ta ze wszystkich podanych najbardziej odpowiada
nazwie „Zaxichov” w bulli Hadrijana, innej zbliżonej w żadnym z do-
kumentów nie znajdujemy. Cło, oraz bobry wskazują na położenie
nad rzeką, i faktycznie nad Nurcem w powiecie Ostrowskim znajdu-
jemy wieś Zasków²⁾. Ofiarował ją klasztorowi Bolesław Kędzierza-
wy, o czym dowiadujemy się z dokumentu z r. 1161³⁾. W wieku XV,
z którego najwięcej przetrwało dokumentów czerwińskich, bądź w ory-
ginałach, bądź w kopjach, niema już śladu, by klasztor posiadał
jeszcze Zasków, widocznie więc pozbył się go znacznie wcześniej.
W XVI wieku Zasków występuje już jako własność królewska⁴⁾.
W jednym z kopjarjuszy czerwińskich⁵⁾ zachował się odpis transumptu
dokumentu z r. 1161. Pochodzi on z czasów Zygmunta I, z r. 1540.
Poprzedza go następujący nagłówek: „Confirmatio privilegii bonorum
Zaskowo sed tamen non restitutio super quam rem ego abbas magna
feci impensam, sed frustra”. Jaką jednak drogą klasztor został po-
zbawiony tej posiadłości, trudno coś konkretnego powiedzieć.

4) Po wyliczeniu dochodów w Czerwińsku bulla wymienia „to-
tum Lomina cum pertinentijs suis”. Nie ulega wątpliwości, że
jest to wieś Łomna, położona na lewym brzegu Wisły, przy drodze
z Warszawy do Modlina, którą klasztor posiada do końca XVIII w.
Najbliższy bulli dokument z r. 1161 pomija ją milczeniem, z czego
wnioskujemy, że nie mogła pochodzić z nadania Bolesława Kędzierza-
wego, lub Henryka, znajdujemy ją natomiast w dokumencie Konrada
z r. 1222⁶⁾. Już wyżej doszliśmy do wniosku, że mógł Łomnę nadać kla-
sztorowi Czerwińskiemu jedynie Bolesław Krzywousty. Piaszczyste
grunta Łomny⁷⁾ świadczą, że kiedyś był tam las: wieś niewątpliwie
założono na gruntach wykarczowanych. Przyległościami Łomny, o
których w formie ogólnikowej mówi bulla, prawdopodobnie były póź-
niej powstałe wsie: Wieska (z wsi tej kmiecia imieniem Zalost, wraz

1) *K.D.P.* Nr. XLIII.

2) *Sl. Geogr.* XIV, 455.

3) *Kod. Maz.* Nr. 87. „Zaskovi cum omnibus suis appendicijs”.

4) *Żr. Dz.* XVI, 394.

5) *B.O.Z. Cim.* 96, p. 43—6.

6) *Kod. Maz.* Nr. 211 i 212.

7) *Operat. urzędzenia dóbr ekonom. Łomna.* Nr. 1612 Arch. Sikarib,

z całym jego męskim potomstwem uwalnia opat czerwiński w r. 1381¹⁾ oraz Cząstków, występujące w registrach poborowych XVI w.²⁾ Położenie poddanych klasztoru w Łomnie nie było do pozazdrosczenia, skoro, jak wyżej wspomniany Miłoszka, starają się od niego uwolnić ucieczką, wobec czego klasztor zmuszony jest starać się u księcia Konrada o ich imienne wyliczenie, co uzyskuje w r. 1222. Poddanych tych wymienionych jest 26, prowadzących osobne gospodarstwa; w tem 11 ojców, 12 synów i braci, oraz 3 wnuków³⁾. Liczba ta mało odbiega od liczby z XIX w.⁴⁾, która wynosi 23 osadników, posiadających po 60 morgów magdeburskich.

5) Występujący w bulli Gostezlaw w transumptach⁵⁾ figuruje jako Gotslaw, jednak pomija go dokument Opizona: widocznie klasztor pozbył się tej wsi w okresie przed r. 1254. Wydawca Kodeksu Dyplomatycznego Polsk. przypuszcza, że jest to wieś leżąca w parafji Łętów⁶⁾. Brak bliższych danych (musiałyby być one z okresu przed r. 1254) nie pozwala nam na podanie położenia tej wsi.

6) Zuołatove⁷⁾ cum pertinentijs suis w dok. Opizona: Scolatowo cum capella jest niewątpliwie wsią, leżącą obecnie nad rzeką Płonną w pobliżu Płońska. W Skołatowie klasztor posiada w w. XV młyn⁸⁾. Ze sporów, jakie prowadzi opat, możemy przypuszczać, że dobra jego w XV w. graniczyły z Wierzbicą, leżącą na lewym brzegu Płonnej, oraz z Kadłubowem po prawym⁹⁾: w skład dóbr skołatowskich wchodzi wieś Pluskocin¹⁰⁾.

7) Co do „Targoscine cum pertinentijs suis“ — wydawca Kod. Dypl. Pol.⁴⁾ przypuszcza, że jest to Kargoszyn w pobliżu Nasielska¹¹⁾. Dokument Opizona nie podaje żadnej wsi o podobnym brzmieniu, a i w innych dokumentach nie spotykamy takiej nazwy. Wobec tego nie możemy jej wskazać.

8) Nazwa „Nasidlzk cum pertinentijs suis“ odpowiada w dokumencie Opizona Noszylsk, niewątpliwie dzisiejszy Nasielsk. Nasielsk

¹⁾ B.O.Z. Nr. 95.

²⁾ Zr. Dz. XVI, 266.

³⁾ B u j a k. *Studja nad osadn. R.A.U.* XLVII, 309-310.

⁴⁾ *Operat urz.* l. c. Kilka rodzin o nazwisku Miley, jakie występują w wspomnianym dokumencie znajdujemy w r. 1822 w niedalekim od Łomny a należącym kiedyś do Czerwińskiego, Truskawiu. *Operat Arch. Sk.* Nr. 1613.

⁵⁾ B.O.Z. 133 185. (Kod. Maz. s. 75).

⁶⁾ l. c. s. 9.

⁷⁾ B.O.Z. 133 i 185 (Kod. Maz. s. 75) Scolatov.

⁸⁾ B.O.Z. Cim. 71 p. 13—14 in Scolatowo molenidini privilegium.

⁹⁾ B.O.Z. Cim. 70 p. 199—201, 197—8, 210—211

¹⁰⁾ l. c. s. 9.

¹¹⁾ K.D.P. t. I, str. 9.

występuje w dokumencie Konrada z r. 1230¹⁾ jako gród książęcy. Klasztor zapewne otrzymał jakieś posiadłości w pobliżu Nasielska, względnie grunta w samym grodzie. W dokumencie opata Rafała z r. 1474²⁾ występuje solectwo in Nowa Wyesz alias Noszylsko villa in districtu Nove Civitatis". Z porównania zachowanych odpisów dokumentów w kopjarjuszach czerwińskich³⁾ nie ulega wątpliwości, że Nasidlzk z bulli Hadrjana jest Nową Wsią położoną pod samym Nasielskiem.

9) Caccabum in segouend⁴⁾ według bulli Hadrjana, co dok. Dpizona podaje jako: „sartaginem salis in Sgowanthka“ jest warzelnią soli w Zgłowiączce, którą kapituła płocka za panowania Kazimierza Wielkiego sprzedała z tego powodu, że nie miała żadnych z niej korzyści, gdyż „per dominum Kasimirum regem fuit occupata et per sal qui foditur magna habuit (kapituła) impedimenta“⁵⁾. Jaką drogą przeszła ona w posiadanie kapituły, trudno odpowiedzieć. Klasztor otrzymał ją zapewne z nadania książęcego.

10) Garuolion, którego klasztor otrzymał z daru komesa Bartłomieja, już przed r. 1254 daje nazwę wsi Garwolewo; w tym brzmieniu występuje ona w dokumencie Opizona i leży obecnie na północ-zachód od Czerwińska.

11) Forum in cohov. Darowiznę targu w Kochowie przez Henryka księcia sandomierskiego potwierdza księżna Grzymisława⁶⁾. Darowizna ta jest zwiększona „karczmami oraz przeprawą“. Z „Liber beneficiorum“ Długosza⁷⁾ dowiadujemy się o położeniu Kochowa nad Wisłą, oraz, że graniczy z Maciejowicami, posiada pięć karczem, z których trzy należą do opata czerwińskiego dwie do prepozyta Kochowskiego.

12) Chrominna⁸⁾ jest niewątpliwie Krommowem, leżącym na lewym brzegu Wisły naprzeciwko Czerwińska; przylega ona bezpośrednio do puszczy Kampinowskiej. Otrzymał ją klasztor, zapewne jak księcia sandomierskiego potwierdza księżna Grzymisława⁹⁾. Daro-książęcego znajdujemy w dokumencie ks. Ziemowita Mazowieckiego⁹⁾.

1) *Kod. Maz.* Nr. 278.

2) *B.O.Z. Cim.* 71 p. 36—7.

3) *B.O.Z. Cim.* 70 p. 84—6, *Cim.* 71 p. 36—44.

4) W transumptach Sgowantka I. c.

5) *Kod. Maz. J.T.L.* Nr. 88. Dok. bp-a Stanisława z r. 1372. II, 14.

6) *Kod. Maz.* 273.

7) t. III, str. 178.

8) W transumptach: Crommova, l. c.

9) *B.O.Z. Cim.* 70. p. 10—11. 1424. 27 XI. Płock. villam Cromnovo in distr. Sochaczewiensi sitam et locatam ad monasterium in Cz. ex dive recordacionis predecessorum nostrorum donacione spectantem.

13) Scriseua¹⁾ cum lacu, w dokumencie Opizona Scrissewo jest dzisiaj Skrzyszowem, leżącym na zachód od Zegrza, a na południe od Narwi. Co do nazwy jeziora występuje ono w dokumencie opata Mikołaja z r. 1462²⁾ jako „Brzowo“.

14) Chomissina, jako Komsina, w dokumencie Bolesława z r. 1161, który poświadcza, że nadał ją klasztorowi czerwińskiemu, jest dzisiaj Komsinem, leżącym na północ od Czerwińska.

15) Gnidua³⁾. Niema o podobnym brzmieniu żadnej miejscowości w dokumencie Opizona. Spotykamy ją jednak w dokumencie Kazimierza Wielkiego z r. 1361⁴⁾ jako Swidwa z innymi miejscowościami leżącymi w kasztelanji zakroczymskiej. W żadnym innym dokumencie, z którego moglibyśmy wskazać ściśle położenie Swidwy, nie znaleźliśmy jej⁵⁾.

16) Parlin pochodzi z daru ks. Bolesława Kędzierzawego, o czym dowiadujemy się z dokumentu z r. 1161, gdzie występuje „Cum Radoszewicze et Nedan cum sui filiis“. Leży on na południu od Komsina, granicząc bezpośrednio z Czerwińskiem.

Przypuszczam, że uposażenie objęte bullą nie zawiera wszystkich posiadłości klasztoru czerwińskiego, co już wyżej powiedziałem; dokument z r. 1161 częściowo je uzupełnia, podając darowizny ks. Bolesława Kędzierzawego oraz Henryka. Bulla nie wspomniała na przykład o żadnej darowiznie ks. Bol. Kędzierzawego, mimo, że Zasków, Komisin i Parlin pochodziły z jego nadania.

17) Pomnichów (dzisiejszy Pomiechów) był prawdopodobnie nadany jednocześnie z poprzednimi wsiami.

Co się tyczy darowizny ks. Henryka tym samym dokumentem stwierdza on, że nadał klasztorowi:

18) Zorzola⁶⁾ cum thabernarijs et transitu.

Oraz 19) Sdziwij⁷⁾ cum sorte sua et allijs sortibus duabus cum appendencijs. Napróżno szukalibyśmy Zduvuja gdzieś w ziemi sandomierskiej, lub na wschód od Wisły, w dziedzinach Henryka. Regestra poborowe wymieniają wieś Zdywuj w pow. ciechanowsko-przasnyskim⁸⁾. Czy przeniósł on się na Mazowsze, trudno wykazać, nie spotykamy go w żadnym z dokumentów.

Odtworzone powyżej pierwotne uposażenie klasztoru czerwińskiego

¹⁾ W transumptach Scziszena.

²⁾ B.O.Z. Cim. 71. p. 61—65.

³⁾ W transumptach: Swidwa l. c.

⁴⁾ Por. K.D.P. t. I. str. 10.

⁵⁾ B.O.Z. nr. 77.

⁶⁾ W transumptach: Zuzola l. c. Zuzola nad Bugiem w pow. ostrowskim.

⁷⁾ W transumptach: Zdyuij l. c.

⁸⁾ Żr. dz. t. XVI str. 339.

stanowi zrab późniejszych licznych włości, które klasztor będzie nabywał, czy to drogą darowizny, czy drogą lokacji na terenach wykarczowanych.

Z położenia tych włości widać, że klasztor od chwili swego powstania jakgdyby z pewnym planem zdobywał swoje posiadłości. Wszystkie one leżą nad rzekami systematu Wisły. Ułatwi to znacznie klasztorowi komunikację z oddalonymi od domu macierzystego prepozyturami (Kochów koło Maciejowic, Zuzola koło Nuru) oraz pozwoli na rozwinięcie lukratywnej gospodarki z wyzyskania wód (młyny, rybołówstwo, spław drzewa). Rozkwit duchowy i ekonomiczny klasztoru przypada dopiero na wiek XV. Praca niniejsza miała jedynie na celu przedstawić samą genezę tej placówki kulturalnej na Mazowszu.



1303/52

G. 682

POPRAWKI

do artykułu Alexego Bachulskiego

ZAŁOŻENIE KLASZTORU KANONIKÓW REGULARNYCH W CZERWIŃSKU.

- Na str. 51 (1) wiersz 2 od góry, zamiast: zachodzie powinno być: Zachodzie*
- " " " " " 3 od dołu, dodać: "
- " " 52 (2) " 2 od góry, skreślić: "
- " " " " " 3 " dodać: , (przed Schultego)
- " " " " " 8 " powinno być: Luszczkiewicza
- " " 53 (3) " 16 " zamiast: 1115 powinno być: 1155
- " " " " " 6 od dołu " 1115 " 1155
- " " 54 (4) " 16 " " późniejszego powinno być: wcześniejszego
- " " " " " 3 " " (doku) mentami temi powinno być: (doku) mentem tym
- " " 58 (8) " 3 " dodać: 11. VII. 1429.
- " " " " w odsyłaczu 6 zamiast: vol. powinno być: p.
- " " 63 (13) wiersz 7 od dołu zamiast: Ovalislaviensi " Vrislariensi
- " " " " odsyłacze, zamiast: 3), 1), 2) powinno być: 1), 2), 3)
- " " " " w odsyłaczu pierwszym, po vol dodać: III, p.
- " " 66 (16) odsyłacz pierwszy, wiersz czwarty od dołu, zamiast: Uważam wobec tego, że powinno być: Ponieważ
- " " " " tamże w wierszu 3 od dołu, skreślić: i że
- " " 67 (17) wiersz 13 od dołu, skreślić: , i .
- " " " " " 9 " zamiast: : powinien być: ;
- " " 70 (20) " 8 od góry, " IX powinno być IV
- " " " " " 2 od dołu, " majores " majoris
- " " " " " " " pertiuentus " pertinentiis
- " " 71 (21) " 6 od góry, " natorali " naturalis
- " " 74 (24) " 9 " " Dpizona " Opizona
- " " " " na miejsce wiersza 2 od dołu, wstawić: i Łomnę z daru Bolesława Krzywoustego. Ślad że pochodzi z daru
- " " 75 (25) wiersz 8 od góry, zamiast: Gnidua powinno być: Guidua
- " " " " " 13 od dołu, " Komisin " Komsin
- " " " " " 6 " " Zduvuja " Zdivuja
- " " " " " " " " " Scrziszena " Scrziszewa